

Harcerska, Alleluja

Tajemny akord kiedyś brzmiał
Pan cieszył się, gdy Dawid grał
Ale muzyki dziś tak nikt nie czuje
Kwarta i kwinta tak to szło
Raz wyżej w dur, raz niżej w mol
Nieszczęsny król ułożył Alleluja!

Alleluja, Alleluja,
Alleluja, Alleluja!

Na wiarę nic nie chciałeś brać
Lecz sprawił to księżycyca blask
Że piękność jej na zawsze cię podbiła
Kuchenne krzesło tronem twym
Ostrzygła cię już nie masz sił
I z gardła ci wydarła Alleluja!

Alleluja, Alleluja,
Alleluja, Alleluja!

Dlaczego mi zarzucasz wciąż
Że nadaremno wzywam Go
Ja przecież nawet nie znam Go z imienia
Jest w każdym słowie światła błysk
Nie ważne czy usłyszysz dziś
Najświętsze czy nieczyste Alleluja!

Alleluja, Alleluja,
Alleluja, Alleluja!

Tak się starałem ale cóż
Dotykam tylko zamiast czuć
Lecz mówię prawdę nie chcę was oszukać
I chociaż wszystko poszło źle
Przed Panem pieśni stawiam się
Na ustach mając tylko Alleluja!

Alleluja, Alleluja,
Alleluja, Alleluja!